

KURJER



POLSKI

WARSZAWA
Sobota dnia 27 Marca r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich

Wiadomości Krajowe.

Rada administracyjna pod d. 23 b. m. mianowała: X. X. Michała Leszczyńskiego kanonikiem w katedrze lubelskiej; Ignacego Bolewskiego proboszczem we wsi Mierzycach; Józefa Magowskiego proboszczem w Moryszławiu; Mikołaja Filanowicza proboszczem obrządku grecko-katolickiego we wsi Kijowcu; Andrzeja Piaśkiego proboszczem we wsi Brwilnie.

Taż rada administracyjna potwierdziła zapisy summ: 1.) zł. 300 dla szpitalu Dzieciątka Jezus. 2.) zł. 300 dla szpitalu ewangelickiego i zł. 300 dla Towarzystwa Dobroczyńności przez niegdy Augusta Wilhelma Pulewę kupca warszawskiego testamentem d. 28 czerwca 1829 r. zapisanych.

Wisła pod Toruniem puściła jeszcze w nocy z d. 16 na 17 marca. Pod Forduniem zrobił się był wielki zator, nie spodziewano się jednak bardzo wielkiego wylęwu, gdyż woda nie była wielka. Zresztą mieszkańcy Żulaw zawczasu myśleli o swoim bezpieczeństwie i zaopatrzyli się w dostateczną ilość czółen.

W tych dniach wyszedł *Pamiętnik Sandomierskiego* pusty VI, zawiera następujące rzeczy: — 1. Historia królów szwedzkich, ciąg dalszy, a dokończenie panowania Eryka XIII. — 2. Panowanie Jana III króla szwedzkiego, ojca Zygmunta III króla polsk. 3. Pogrzeb Katarzyny Jagiellonki królowej szwedz. (Przekład z oryginału szwedzkiego). — 4. Program powyzszego pogrzebu w czasie gdy orszak wyruszy z Sztokolmu do Upsalu dnia 15, 16 i 17 lutego 1584 r. — 5. Opis grobowca znajdującego się w kościele katedralnym w Upsalu wystawionego na rozkaz Jana III swęj małżonce. — Witanie króla JMci Zygmunta Augusta od posłów z Wielkiej Polski od

Jana Sierakowskiego r. 1548. — 7. Na to witanie króla JMci odpowiedź dosyć skłonna, łaskawa, uczciwa, jeżeli ją kiedy Polacy pizedtem uczciwszą z ust Pana swego słyszeli. — 8. Czynnność sejmu tego dalsza (1548). — 9. O ożenieniu się J. K. Mci. — 10. Zęgnanie posłów od rycerstwa przez Ur. Jana Sierakowskiego, w Piotrkowie. — 11. List królowej Bony do Bagińskiego (po polsku) rzadcy zamku i dóbr Baru. — 12. List 2gi Królowej Bony do tegoż 1542. — 13. Dodatek do tegoż listu. — 14. Stefan Batory król zakazuje, listem pisany do Abraamowicza starosty Lidzkiego z obozu z pod Pskowa r. 1581 d. 30 Września, przesładować różnowierców. 15. Wspomnienie o Dobromilu Herburtów. — 16. Malowanie Dobromińskie w domu Herburtów. — 17. Spółność życia na świecie z rekopismów z r. 1620. — 18. Kilka powiastek. — 19. Co lepszego na świecie? — 20. Obliczenie włości Korony i Litwy, pod Zygmuntem III. — 21. List Leopolda I cesarza niemieckiego do Jana III króla polskiego, w którym donosi o odniesionych dwóch zwycięztwach przez wojska cesarskie pisany 1689. — 22. Kassandra europejska, dokończenie. — 23. Poezje ulotne Olbrychta Karmanowskiego. — 24. Podpisy (facsimile) królów polskich i wslawionych ludzi. — 25. Wojna sandomierska z r. 1809. — Sobótka, z powieści gminnych, przez Adama Podymowicza magistra filozofji. — 27. Madejowe łoże przez tegoż. — Ryciny zalaczają się do tego poszytu: 1. Rycina przedstawiająca Jana III króla szwedzkiego. — 2. Katarzyna Jagiellonki małżonki tegoż. — 3. Grobowiec Katarzyny Jagiellonki. — 4. Podpisy królów wielkich i wslawionych ludzi. Wszystkie na miedzi wykonane. — Pamiętnik Sandomierski wychodzi każdego miesiąca zaczynając z 4 ćwierci roku. — T. z r. 1829 płaci się zł. 18. Tom z r. 1830 płaci się zł. 24. — Razem kosztują obadwa tomy 42 zł. — Pojedynczo nie sprzedają się tomy. — W Warszawie we wszystkich kiegarniach, na prowincji na poczta-tach przyjmuje się prenumerata.

Ner 7 Miotelek wyszedł z litografji i może być odebrany przez prenumeratorów w miejscach wia-

domych: w handlach Dal Troza, Magnusa, Klukowskiego, Ehestaetda, Wemmera, w sklepie ubogich, Ciechanowskiego i Soliaka, oraz w kiegarni Sztetlera i w kantorze A. Gałęzowskiego i kom.; można oprócz tego dostać pojedynczych sztuk po 2 zł. 15 gr. Na prowincji penerumata przyjmuje się po wszystkich urzędach pocztowych.

Do jakiego stopnia złość i zazdrość między niektórymi zwierzętami dochodzi, następujące godne uwagi zdarzenie przekonywa: W województwie sandomierskiem w okolicy kopalni rzedowych, Górnik idący na robotę, spostrzegł w lesie bijące się dwa głuszcze. Szło to zapewne o sprawę miłosną, gdyż obok nich widział samiec, która starała się rozbroić dwóch najmocniej na siebie zawziętych rywali. Zwolna szedł on ku nim i rzucił między nie kawałek drzewa. To jednak nie odstraszyło ich zupełnie, uleciały kilka kroków i na nowo rozpoczęły walkę, którą tak mocno były zajęte, że człowiek mógł się zbliżyć i jednego, jedną a drugiego drugą ręką uchwycić. Ptaki te przecież nie zważając na groźbę im niebezpieczeństwo w jego rękę jeszcze ku sobie się rwały. Gdy z niemi człowiek doszedł do kopalni rzucił dwóch zapaśników do kilku sążni głębokiego szybu, mając zamiar schwytać samiec, która tuż z nim postępowała. Próżne jednak były jego usiłowania, a gdy stracił już całą nadzieję, wraca do swojej zdobyczy. Lecz jakie było jego zadziwienie gdy spostrzegł, że w szybie jeszcze pojedynkowały się dwa te zawzięte ptaki.

Z instytutu ophthalmicznego ś. p. Edwarda Xięcia Lubomirskiego wiadomiamia podpisany, iż w dniu 31 t. m. o godzinie 11 zrana wykona operacje na sześciu osobach, z których czterem będzie operował kataraktę, jednej sztuczną zręcznicę, i jedną tak zwaną Cataracta secundaria, ostatnią tę operację zrobi instrumentem własnego wynalazku; zaprasza przeto znawców i ciekawych o wyżej oznaczonej godzinie. — *Angel* lekarz główny instytutu ophthalmicznego.

Dyrektor jeneralny korpusu królewskiego inżynierów dróg i mostów, P. Christiani ogłosił publiczne licytacje na roboty przy budowie części traktu głównego petersburskiego od Kowna do Dünaburga, czyli Dżwinogrodu; mieszkańcy królestwa polskiego są przypuszczeni do licytacji.

Wiadomości handlowe umieściły następujący artykuł z Wilna: Mówią tu o mającym się utworzyć znacznym domie handlowym pod kierunkiem zamożnego obywatela, znajome-

go już w świecie uczonym i handlowym. Spółnikami domu tego mają być najzamożniejsi obywatele Litwy. Będzie to prawdziwem dobrodziejstwem dla miasta naszego, którego handel jest dotąd wyłącznie prawie w rękę żydów, a czynności bankowe ograniczają się na wexlarstwie. Przewidzieć można z łatwością, jak korzystne będą operacje domu, za pośrednictwem którego znaczne odbywać się mogą likwidacje między Rossją, Prusami i resztą Europy.

Donoszą z Gdańska że w d. 18 marca sprzedano 80 łasztów 121 do 124 funt. pszenicy po 345 zł., i 26 ł. po 480 z. Jeden z tamtejszych domów kupił 100 ł. z warunkiem dostawienia za otworzeniem się żeglugi po 470 zł. Pośledniejsze gatunki sprzedają po 310. Największa jednak liczba zleceń nie może być skuteczną z powodu zbyt wysokiej ceny, przy której trzymają się właściciele.

Bank Polski zawiadania niniejszém osoby mające zamiar podjęcia się budowy traktów bitych, że są do przejrzenia codziennie od godziny 9 zrana do 2 po południu w Banku w wydziale handlu, następujące anszlagi: Na trakt krakowski, na stacją od Białoobrzeg do Radomia; od Radomia do Szydłowca; od Szydłowca do Suchedniowa; od Suchedniowa do Kajetanowa; od Kajetanowa do Kielc; od Jędrzejowa do granicy obwodu Miechowskiego; od Miechowa do Słomnik; od Słomnik do Widomy. Na trakt lubelski: na stacją od Mniszewa do Ryczywoła; od Ryczywoła do Kozienic; od Kozienic do Gniewoszewa; od miasta Granicy do góry pod Puławami. Na trakt wołyńsko-szlazki: na stacją od Radomia do Zwolenia. Na trakt płocki: na stacją od Jabłony do Nowogodworu; od Nowogodworu do twierdzy Modlina. Anszlagi te przez 4 tygodnie zostawać będą do przejrzenia, po których upływnieniu, Bank przystąpi do zawarcia kontraktu z tym, kto najkorzystniejsze warunki osiąwać będzie. — *W Warszawie d. 24 marca 1830 r.* — Radca stanu prezes (podpisano) L. Hr. Jelski. — Sekretarz Jlny (podpisano) B. Niepokojczycki z.

(A. n.) Aby zaspokoić ciekawość zapytującego się o stolicę sądu pokoju pow. Ostrzeszowskiego uwiadamiam, iż z powodu rozdzielenia ptu Ostrzeszowskiego exystują dwa ptu Ostrzeszowskie, jeden W. Xtwie Poznańskim, drugi w królestwie polskiem, w Xtwie Poznańskim sąd pokoju exystuje w Kempnie. W król. polskiem dla ptu Ostrzeszowskiego sąd pokoju w Wieluniu jest przeznaczony.

W mieście Słupia stara położonem u podu góry Łyséj świętego krzyża, w pierwszych dniach marca r. b. umarł W. Włocki, nadlesny jeneralny lasów dóbr supymowanych. Cnotliwy ten i zasłużony urzędnik w posługach krajowych zjednał sobie niepospolite zalety, tak władz wyższych jako téż powszechną miłość i szacunek, tych wszystkich, którzy go dobrze znali.

A. F.

Dnia wczorajszego żądano na giełdzie war. za pols. listy zastawne nie licząc wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 1½ po 98 zł. 20 gr.; za nowe dukaty hol. po 19 z. 25 gr.; za stare dukaty ważne po 19 zł. 22 gr.; za rossyjskie assygnaty płacono po 181 zł. 20 gr. Polskie obligacje udziałowe nie miały ani sprzedających, ani kupujących.

Dziś zrana stopni ciepła 2. — Wczoraj w południe 6.
TEATR NARODOWY. Dziś: Nowa Op. Hrabia Ory.

Wiadomości Zagraniczne

P. Bernaradazzi podróżując w górach Kaukazkich odkrył nad rzeką Kuban, w okolicach przez Czerkiesów zamieszkałych, ślady niewątpliwe świątyni chrześcijańskich. Czerkiesi zapewniali go, że on był pierwszym Europejczykiem, który w nowszych czasach tamtejsze siedziby ich zwiedził.

Roku zeszłego wprowadzono do Rossji ocłonych towarów za 202,648,313 r., a wyprowadzono także ocłonych pódów i wyrobów z Rossji za 253,934,164 r.

P: Mandileny zamierza otworzyć w Moskwie od 1 czerwca instytut ortopedyczny.

Na jarmark Kijowski w styczniu przywieziono towarów za 1,465,450 r.; ale sprzedano tylko za 626,875 rubli.

List z Londynu pisany wyraża: Lud zgromadza się ciągle w hrabstwach, ażeby uchwalać petycje do parlamentu o zaradzenie nędzy kraju. Ostatnie zgromadzenie było w hrabstwie Worcester, gdzie szczególnie rękawicznicy powstawali na wolność handlową; właściciele ziemscy i dzierżawcy nalegali ze swojej strony o zaprowadzenie oszczędności w publicznych wydatkach i o zmniejszenie podatków. Odzywały się także głosy o reformę parlamentu. Wkrótce odbędzie się wielkie zgromadzenie w hrabstwie Kent na błoniach Penendenkich. Ministrowie zezwolili w części na wyznaczenie kommissji, która się zajmie wykryciem nadużyć w kościele irlandzkim, bo spodziewają się, że kommissja nie wiele odkryje bezprawi, a z drugiej strony zaradzi nie jednemu nadużyciu.

Teatralna gazeta Wiedeńska donosi, że bracia Geglowie, dyrektorowie teatru w Lublanie, po ukończeniu swoich reprezentacji w Trieście i Wenecji popłyną z całym towarzystwem swoim do Stambułu i założą tam teatr.

Dnia 26 lutego zgorzało w mieście norweskim Bergen w przeciągu 12 godzin 200 domów z magazynami, w których się znajdowały znaczne zapasy towarów. Wielu ludzi utraciło życie w płomieniach i przez zawalenie się domów.

Papiery greckie spadły w Londynie pięd na 100 z powodu, że Kurjer londyński, uważany za dziennik ministerjalny, doniósł, iż nowy rząd grecki nie zaręczy dawniejszych długów greckich.

Niedaleko miasta Bingen prze oziło się przez Ren 16 osób na promie. Nagle powstała burza; prom wyrzucił się i 13 osób utraciło życie. Byli to prawie wszyscy ojcowie familji.

W Berlinie otrzymano wiadomość, że sławny doktor Graefe miał przypadek w podróży do

Sycylii, dokąd się wybrał z Neapolu. Zwiedziwszy szpital w Messynie udał się z trzema towarzyszami podróży do Catania. Na popasie jeden z przewodników zsiadając z muła potrafił strzelbę; nastąpił wystrzał i cały ładunek szrutu trafił w łopatkę P. Graefego. Wszelako rana nie jest niebezpieczna. P. Graefe powrócił natychmiast do Neapolu.

Niejaka P. Imszott podjęła się wystawić w Amsterdamie teatr za 403,000 z. hol.

Improwizator francuzki Pradel, występuje teraz w Bruxelli.

Familja panująca w Brazylji wyzdrowiała już po nieszczęśliwym przypadku, ale słychać, że Donna Marja utraci oko.

Kompozytor muzyczny Rossini i poeta dramatyczny w Paryżu Scribe, otrzymali od cesarza brazyjskiego order południowy.

Xiążę grecki Leopold przybędzie do Paryża na miesiąc i powróci do Londynu, z kąd dopiero popłynie do Grecji.

Nie ma już żadnej wątpliwości, że Venezuela odłączyła się od Kolumbji.

Lord Cochrane bawi teraz w Florencji.

Francuzka izba parów naradzać się będzie nad projektem do prawa o pojedynkach.

W Marsylji i Tulonie czynią ciągle wielkie przygotowania do wyprawy przeciw Algierowi. W pierwszym miesiącu najęto już 130 francuzkich i 50 zagranicznych okrętów przewozowych, ale potrzeba ich będzie jeszcze więcej. Przy końcu kwietnia wsiądzie na te okręty 32,400 wojska francuzkiego. Zapasy żywności wzięte będą na cztery miesiące. W Tulonie kazano spiesznie przygotować 55 płaskich statków, które użyte będą do wysadzenia na ląd wojska i materiałów wojennych. Rząd francuzki wiadomił już króla J. pruskiego o zamierzonej wyprawie przeciw Algierowi.

Meteorologowie francuzcy przepowiadają, że tegoroczne wina będą tak wyborne, jak wina z roku 1811.

Paryżkie towarzystwo autorów dramatycznych, otrzymało od dyrekcji teatralnych za napisane dla teatrów sztuki, od 1 kwietnia r. zeszłego do 1 marca r. b., 563,872 fr.

Bawiący w Paryżu generał hiszpański Barradas, który dowodził wyprawą nieszczęśliwą przeciw Meksykowi, otrzymał od króla swego list w pochlebnych wyrazach, ale pomimo tego nie zamysła powrócić do Hiszpanji.

Wielu Portugalczyków, którzy w Paryżu schronienia szukali, na wezwanie margrabięgo Palmela wybiera się na wyspę Tercejrę.

WJassach miały się znowu pokazać ślady powietrza morowegoo.

Dunaj wylał wokolicy Sylistrii, ale nie słychać o wielkich szkodach, gdyż mieszkańcy przewidywali wezbranie tej rzeki i zawczasu unosili swoje dobytki w miejsca bezpieczne. Słychać, że na wszystkich brzegach Turcji wzdłuż Dunaju ogłoszona będzie wolność handlu.

Hr. Capodistrias miał wystawić mocarstwu potrzebę przyłączenia Kandji i Samos do kraju greckiego.

Grecja będzie miała order pod nazwiskiem ś. Zbawiciela. Będzie to krzyż z białej emalii, po jednej stronie z wizerunkiem naszego Zbawiciela, po drugiej z wieńcem palmowym i oliwnym. Podzielony na klasy będzie podług tego większy, lub mniejszy, kosztowniejszy, lub mniej kosztowny.

Doniesienie Loteryjne z KANTORU WERTHEIMALOSÓW KUPNYCH czyli NOWYCH do 3ejj klasy 37 loterii dnia 5 kwietnia r. b. ciągnąć się mającej, całkowitych po złp. 57, 15 gr., ćwierciowych po złp. 14, 12 gr. w moim Kantorze jeszcze dostać można. — A. Wertheim. Ner 385 na Krakow. Przed. w domu W. Ryxa.

Uwiedomia się łaskawą publiczność, iż są dwa nowe Magle dębowe z Trybami do sprzedania; koby takowe życzył sobie nabyć, niech się uda pod Ner 816 przy ulicy Solnej.